Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VI | ŁÓDŹ, WTOREK, 11 GRUDNIA 1928 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 341

Zakulisowe obrady w Lugano

Akcja Stresemanna w sprawie przedterminowej ewakuacji Nadrenji.

Spór polsko-litewski będzie rozpatrywany w środę. Nowe skargi „Volksbundu".



BRIAND

LUGANO, 10 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Szwajcarska Agencja Telegraficzna. W kilka minut po godzinie 11-ej rozpoczęła się w sali tutejszego domu zdrojowego grudniowa sesja rady Ligi narodów. Właściwe publiczne posiedzenie poprzedziło posiedzenie przy drzwiach zamkniętych, w celu umożliwienia radzie ustalenia kolejności znajdujących się na porządku dziennym spraw, których liczba wynosi 33. Dla pokoju europejskiego ważną jest głównie sprawa konfliktu polsko-litewskiego. Litewski prezes rady ministrów zapowiedział swój przyjazd na wtorek.

Pozatem dość znaczne zainteresowanie budzi cały szereg spraw finansowych, budżetowych, oraz dotyczących uchodźców.

LUGANO, 10 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Otwierając 53 sesję rady Ligi narodów, Briand wyraził podziękowanie pod adresem municypalności oraz ludności Lugano za serdeczne przyjęcie, zgotowane przybyłym oraz za doskonałą organizację technicznej strony prac obecnej sesji.

LUGANO, 10 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W poniedziałek wieczorem sir Austen Chamberlain odbył z ministrem Stresemannem zgórą dwugodzinną rozmowę, podczas której omówiono cały szereg spraw z zakresu polityki europejskiej, a w szczególności sprawy odszkodowań.

Nad czem toczyć się będą obrady.

Lugano, 10 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Porządek dzienny obecnej sesji rady Ligi narodów obejmuje 40 spraw natury budżetowej, administracyjnej, prawnej i politycznej. Ze spraw szczególnie interesujących wymienić należy sprawę stanu rokowań polsko-litewskich, którego sprawozdawcą jest de Leon. W sprawie tej rząd polski złożył protokuł ostatniej konferencji, z którego jasno wynika, że BEZPOŚREDNIE ROKOWANIA Z RZĄDEM LITEWSKIM NIE MOGŁY DOPROWADZIĆ DO ŻADNYCH WYNIKÓW ze względu na wyraźnie złą wolę szefa delegacji litewskiej.

Ponadto w związku z obecną sesją rady zwraca uwagę wielka stosunkowo ilość skarg, wniesionych przez mniejszość niemiecką na Górnym Śląsku, gdyż pomimo nowej procedury, uniemożliwiającej bezpośrednie zwracanie się do rady ze sprawami błahemi, drobnemi i bez znaczenia, jak to miało miejsce dotychczas, znajduje się tych skarg na porządku dziennym osiem.

Co do wszystkich tych skarg, widocznem jest, że są one błahe, a jedynym celem ich wniesienia jest dążenie do wywołania w środowisku międzynarodowem wrażenia co do nienormalnych warunków bytu na Górnym Śląsku.

Dodatnio oceniany jest tutaj fakt zupełnego braku spraw gdańskich, które przez dłuższy czas zajmowały tyle czasu w pracach rady.

Niema również tym razem na porządku dziennym przewlekłej sprawy optantów węgierskich, odpadną zatem długie przemówienia, jakie zwykli byli wygłaszać w związku z tą sprawą przedstawiciele Węgier i Rumunji.

Spodziewać się zato należy wielkiej mowy Waldemarasa, który przybywa tu jutro.

Główne jednak zainteresowanie przeniesie się za kulisy sesji, gdzie odbywać się będą

UKŁADY CO DO PRZEDTERMINOWEJ EWAKUACJI NADRENJI.

Pierwsza rozmowa Brianda ze Stresemannem i Chamberlainem

LUGANO, 10 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W ciągu dnia wczorajszego zjechały do Lugano wszystkie delegacje. Najliczniej reprezentowana jest delegacja niemiecka, złożona tym razem z 31 osób. Fakt ten jest uważany tu za dowód, że Niemcy chcą skoncentrować całą swoją uwagę na praktycznych zagadnieniach porządku dziennego rady Ligi.

SPRAWA POLSKO-LITEWSKA PRZEWIDZIANA JEST DOPIERO NA ŚRODĘ.

Sprawa Volksbundu i mniejszościowego szkolnictwa niemieckiego na Górnym Śląsku ma być rozważana dopiero w piątek. W kołach Ligi narodów panuje wielkie niezadowolenie z powodu przeniesienia obrad z Genewy do Lugano.

Z tego powodu prasa szwajcarska czyni nawet pewne wyrzuty pod adresem Stresemanna, tembardziej że pogoda w Lugano nie dopisuje, gdyż

PADA TU DESZCZ I PONUJE WILGOĆ.

Ogólny nastrój, jeżeli chodzi o zagadnienia polityczne jest pesymistyczny. Po rozmowach w sprawie ewakuacji i reparacji nie spodziewają się większych rezultatów.

Briand odwiedził Stresemanna i odbył z nim półtoragodzinną konferencję, następnie odwiedził Briand Chamberlaina, z którym konferował również przez czas dłuższy.



CHAMBERLAIN

Głosy prasy francuskiej.

Paryż, 10 grudnia.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Sauerwein pisze w „Matin'ie" z okazji spotkania Brianda ze Stresemannem, że w chwili obecnej niema żadnych ważnych kwestyj do rozstrzygnięcia ponieważ wszystkie zagadnienia interesujące oba kraje zostały przed niedawnym czasem omówione w Genewie. Według doniesień Havas'a Briand miał zwrócić Stresemannowi uwagę na korzyści, jakie Niemcy osiągnęły z układów w Locarno, i na konieczność rozproszenia nieufności pomiędzy obu krajami.

Rokowania handlowe z Francją.

Porozumienie zostało już częściowo osiągnięte.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Bawiący w Warszawie delegaci rządu polskiego do rokowań handlowych z Francją złożyli zainteresowanym czynnikom sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu rokowań.

Dotychczasowe prace odbywały się w komisji w sprawach celnych, a między innemi omawiane były również sprawy wyrobów chemicznych. Głównem zadaniem obecnych rokowań jest dostosowanie brzmienia traktatu do zmienionych warunków ekonomicznych w obecnym okresie.

Tę część rokowań ma przeprowadzić przydzielony do delegacji radca Adamkiewicz.

Delegaci nasi wracają do Paryża 11 b. m. przyczem w skład delegacji wchodzi również jako rzeczoznawcy w sprawach eksportu nafty p. Wrangiel.

Do Paryża wyjeżdża również dyrektor departamentu ministerstwa rolnictwa p. Brulikowski celem wzięcia udziału w rokowaniach nad sprawą wywozu żywności

Król Jerzy spędził niespokojnie noc.

Istnieje obawa o komplikacje.

LONDYN, 10 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Biuletyn o stanie zdrowia, ogłoszony dziś w południe podaje, że chory miał niespokojną noc. Mimo to dziś rano gorączka spadła i nastąpiła dalsza nieznaczna ogólna poprawa.

Biuletyn dodaje, że obawy o komplikacje jeszcze nie minęły.

Ze źródeł miarodajnych oświadczają dziś po obiedzie, że w stanie zdrowia króla nic się nie zmieniło. Ostatnie zdanie w biuletynie, podnoszące, że obawy o komplikacje jeszcze nie minęły, komentowane jest na dworze jako zgodne z zapowiedzią lekarzy, którzy jeszcze w sobotę oświadczyli, że obok stałej choć powolnej poprawy, istnieć będzie w ciągu kilku dni następnych obawa o komplikacje.

Znaczyłoby to, że dni obecne są okresem kryzysu.

Książę Walji zatrzyma się w Lugano.

LUGANO, 10 grudnia.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Chamberlain osobiście prosił szwajcarskie władze kolejowe o to, aby pociąg, w którym jedzie książę Walji zatrzymał się w Lugano. Wówczas angielski minister spraw zagranicznych udzielił mu najświeższych informacji o stanie zdrowia króla. Władze szwajcarskie zgodziły się na to.

Marsz. Piłsudski wyjeżdża na święta do Krynicy

Warszawski koresp. „Republiki" (B) telefonuje:

Około 15 b. m. wyjeżdża do Krynicy pani marszałkowa Piłsudska z dziećmi. Przed świętami wyjedzie również do Krynicy p. marszałek Piłsudski a w tych samych dniach i pani prezydentowa Mościcka.

Wojewoda Darowski

zdał urzędowanie w Krakowie.

Kraków, 10 grudnia.

Dziś o godz. 8.55 rano, przybył tu ze Lwowa, nowo-mianowany wojewoda krakowski dr. Mikołaj Kwaśniewski. Z dworca p. wojewoda udał się do gmachu województwa.

Dziś w godzinach przedpołudniowych zdawał urzędowanie b. wojewoda krakowski Ludwik Darowski w ręce nowo mianowanego wojewody d-ra Mikołaja Kwaśniewskiego.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dn. 10.-XII. 1928 r. mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec i dziadek, brat, szwagier i wujek

B. P.

IZRAEL ROGOZIŃSKI

przeżywszy lat 60.

Pogrzeb odbędzie się dziś, we wtorek, dnia 11 b. m. o godz. 1,30 po poł. z domu żałoby przy ul. Głównej 9.

O strasznym tym ciosie zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

żona, dzieci i rodzina.

Dyskusja budżetowa w sejmie.

Bezrobocie w Polsce zmniejsza się.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Wczorajszę posiedzenie komisji budżetowej sejmowej było poświęcone dalszej dyskusji nad preliminarzem budżetowym ministerstwa reform rolnych i ministerstwa pracy i opieki społecznej. W dyskusji nad pierwszym preliminarzem przemawiał poseł Taurogiński (BB), Marjanowski (PPS), i wreszcie zabrał głos minister reform rolnych Staniewicz, wygłaszając dłuższe przemówienie w którem przedstawił całokształt prac dokonanych przez ministerstwo w dziedzinie komasacji i meljoracji gruntu.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia budżetu ministerstwa opieki społecznej przedstawionego przez posła Szydłowskiego z Piasta.

Poseł Szydłowski dowodził, że **płace w Polsce w niektórych dziedzinach doszły do norm przedwojennych.**

Co się tyczy rzekomych olbrzymich zysków przemysłowców, to w roku 1925 - 26, który był rokiem strejku angielskiego wedle wykazów komisji ankietowej wyniósł 1,31 proc. w stosunku do kapitału zakładowego.

Następnie przemawiał poseł Kwapiński (PPS), który szczegółowo poruszał bezrobocie i sądy rozjemcze po wsiach.

O tej samej kwestji mówił poseł Czywiński, polemizując z wywodami posła Szydłowskiego, **wykazując, że poziom zarobków w Polsce oscyluje wciąż około minimum egzystencji.**

Poseł Hołyński (BB), widzi w porównaniu z pierwszym kwartałem roku 1926 znaczną poprawę we wszystkich dziedzinach.

Uważa on, że realne płace wzrosły, gdyż jeśli koszt utrzymania podniósł się o 20 proc. to płace w przemyśle węglowym wzrosły o 40 proc. hutnictwie o 60 proc. w przem. metalurgicznym o 30 proc. i t. d.

Następnie dłuższe przemówienie wygłosił minister Jurkiewicz polemizując z wywodami poszczególnych posłów, stwierdzając, że bezrobocie spadło oraz że ministerstwo robi wszystko, co leży w zakresie jego granic możności.

Konferencja panamerykańska.

Waszyngton, 10 grudnia.

Prezydent Coolidge dokonał w dniu dzisiejszym otwarcia konferencji panamerykańskiej w sprawie pojednawczości i rozjemstwa.

W konferencji uczestniczą przedstawiciele 21 narodów.

Wycieczka dziennikarzy w Łodzi.

W dniu wczorajszym bawiła w Łodzi wycieczka dziennikarzy, zorganizowana przez wszystkie syndykaty dziennikarzy na zaproszenie związku przemysłu włókienniczego w państwie polskiem.

W wycieczce brało udział czterdziestu kilku dziennikarzy, reprezentujących prasę stołeczną, oraz prasę wszystkich ważniejszych środowisk prowincjonalnych.

W ciągu przedpołudnia wycieczka pod kierownictwem przedstawicieli związku przemysłu włókienniczego, zwiedziła szereg fabryk włókienniczych, zaznajamiając się szczegółowo z procesem produkcji włókienniczej, oraz warunkami pracy robotników.

O godz. 2 po poł. związek przemysłu włókienniczego podejmował wycieczkę śniadaniem, poczem po południu o godzinie 5-ej odbyła się dłuższa konferencja w siedzibie związku przemysłu włókienniczego, na której przeprowadzono obszerną dyskusję w zakresie zagadnień, dotyczących przemysłu włókienniczego wogóle, a łódzkiego w szczególności. Konferencji przewodniczył dyrektor związku dr. Marceli Barciński, wieczorem w sali Grand Hotelu odbył się bankiet na cześć uczestników wycieczki. —

Haussa wełny australijskiej.

BRISBANE, 10 grudnia.

W poniedziałek rozpoczęła się aukcja na której zaofiarowano ok. 48.000 bel. Ceny merynosów są wyższe o 5 proc. a crossbredów o 10 proc., w porównaniu do notowań październikowych.

KRONIKA

Grudzień
11
Wtorek

Dziś: Damazego B. W.
Jutro: Aleksandra M.

Wschód słońca o g. 7.33
Zachód słońca o g. 3,25
Wschód ks. o g. 6.53
Znchód ks. o g. 2.43
Długość dnia: 9.38
Ubyło dnia: 10.38

Budżet miejski
jest już w robocie.

Jak się dowiadujemy, preliminarz budżetowy miejski na rok 1929—30 jest już na ukończeniu i przed świętami jeszcze przesłany zostanie radzie miejskiej.

W ciągu stycznia preliminarz, zamykający się sumą 34 miljonów złotych, rozpatrywany będzie przez komisję finansowo-budżetową, w ciągu lutego zaś —przez plenum rady miejskiej na specjalnej sesji.

Chodzi o to, by w bieżącym roku administracyjnym budżet był uchwalony i przesłany władzom nadzorczym do zatwierdzenia bezwzględnie do dnia 1 marca 1929 r., zgodnie z obowiązującemi przepisami. (i).

Służba domowa
pod opieką prawa.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie opracowany zostanie ostatecznie projekt ustawy o służbie domowej.

Stosunek służbowy tej kategorji pracowniczek i pracowników dotychczas nie był unormowany, obowiązujące zaś przepisy prawne w dziedzinie zatrudniania pracowników fizycznych tylko częściowo dotyczą służby domowej. Ten stan objaśnia się specyficznym charakterem tego zatrudnienia.

Nowa ustawa wprowadzi szereg punktów, stawiających służbę domową w sytuacji zabezpieczonej prawem.

Podając powyższe do wiadomości, pragniemy zwrócić uwagę czynników miarodajnych na pewną okoliczność. Przed kilku dniami mianowicie, poruszyliśmy sprawę zabezpieczenia szeregów służby domowej przed napływem elementów niepożądanych, najczęściej zbrodniczych. W tym celu należałoby zaopatrzyć tę kategorję pracownic w specjalne legitymacje, t. zw. książeczki służbowe.

Obecnie, przy opracowywaniu projektu ustawy, sprawa powyższa staje się bardzo aktualna. Wskazanem byłoby, aby zajęły się nią sfery kompetentne.

Do kasy chorych:

Zaniechajcie biurokratycznej pisaniny

Prócz leczenia, macie obowiązek prowadzenia akcji uświadamiającej ubezpieczonych:

jak należy postępować w nagłych i nieszczęśliwych wypadkach.

Ubezpieczeni narzekają często na kasę chorych, nierzadko też kasa chorych narzeka na ubezpieczonych.

Bądźmy zupełnie objektywni i zgódźmy się z tem, że w tym korelatywnym stosunku „narzekań" przeważnie więcej racji i powodów jest po stronie ubezpieczonych... Jest to poniekąd już **reguła,** w której **pozorny** tylko wyjątek stanowi n.p. skarga na to, że

ubezpieczeni tak często wzywają pomocy kasy chorych w wypadkach błachych.

Narzeka na to zarząd k. ch., naszekają również lekarze ,i prawdą jest, że alarmuje się kasę, żądając wizyty lekarskiej, w tylu wypadkach, gdzie sytuajca wcale tego nie wymaga.

Władze k. ch. dopatrują się nawet nadużycia w tych zjawiskach i istnieje przepis, w myśl którego

takie fałszywe alarmy są karane.

Zdawałoby się więc, że całkowita słuszność leży tu po stronie kasy ch.,, a jednak — gdy przyjrzymy się tej sprawie bliżej — musimy i tu przyjść do wniosku że również w tym wypadku

racja k. ch. jest tylko pozorna...

Wyjdźmy ze słusznego założenia, że zadaniem takiej instytucji społecznej, jak k. ch., jest nietylko niesienie pomocy chorym, ale również, i to w niemniejszym stopniu,

podnoszenie powszechnego poziomu zdrowia w społeczeństwie,

któremu instytucja ta służy. Cel ten osiąga się przedewszystkiem przez jaknajwiększe uświadamianie rzesz ubezpieczonych o tem, jak zapobiegać różnym chorobom, następnie zaś — również przez uświadamianie, jak w licznych wypadkach należy postępować, aby zapobiec dalszemu rozszerzaniu się danej choroby wzgl. jej komplikacjom, a wreszcie —

jak zachować się wobec wielu wypadków nagłych.

Pierwszej części tych postulatów kasa ch. stara się czynić w pewnym stopniu zadość, (n. p. w dziedzinie wiecznie aktualnej u nas sprawy gruźlicy), natomiast zupełnie odłogiem leży popularne upajanie wiedzy o tem, że w wielu wypadkach nagłych trzeba, aby otoczenie samo umiało zająć się w odpowiedni sposób chorym, nim jeszcze lekarz zdąży przybyć, oraz że, są wypadki, w których nawet

przybycie doktora jest niekoniecznie niezbędne.

Takich wypadków jest sporo. Należą do nich: **poparzenia, krwotoki, omdlenia, okaleczenia różne, nagła niedyspozycja żołądkowa,** it., itd... Liczne wypadki na tem tle wydają się otoczeniu bardzo groźne, niewątpliwie też w wielu wśród nich pomoc lekarska jest niezbędna, w wielu jednak możliwa jest i potrzebna nawet

doraźna pomoc otoczenia.

Tu jednak konieczne jest uświadomienie, trzeba, aby ludzie wiedzieli, co w tym lub owym wypadku czynić należy, nim zaalarmuje się kasę, w wielu wypadkach okaże się wtedy również, że alarm jest zbyteczny, że uświadomiona jednostka zapobiegnie w błachym, a pozornie tylko groźnym wypadku niezgorzej od lekarza, a przynajmniej przyczyni si ędo tego, że nieco późniejsze przybycie fachowej pomocy (jak to w praktyce k. ch. nieraz jest nie do ominięcia) nie wyda groźnych następstw..

Taka akcja uświadomiająca, systematycznie przy pomocy odpowiednich popularnych druków i broszurek prowadzona przez kasę chorych, zapobiegłaby z pewnością wielu fałszywym alarmom i w niejednym wypadku wydałaby dobre rezultaty.

Zamiast tylu druków, plakatów i ostrzeżeń z zakresu regulaminu, zdobiących ściany poczekalni i gabinetów, zamiast bodaj tak niepopularnych, „Wiadomości Kasy Chorych". — Czy nie należałoby raczej przystąpić do wydania całego szeregu popularnych broszur, które dodawałyby

proste i jasne odpowiedzi.

i wskazówki na to, jak należy postąpić w tym lub owym nagłym wypadku — jak uchronić się przed konsekwencją tego lub owego incydentu?...

Broszury takie winny być rozpowszechniane w szerokich sferach ubezpieczonych drogą bezpłatnego rozdawnictwa. Wbrew pozorom — akcja ta dla instytucji takiej, jak Kasa chorych jest możliwa z punktu widzenia materjalnego, zaś konieczna z punktu poziomu zdrowotności mas. A niezależnie od niczego — zapobiegnie ona w wielkim stopniu tej falandze skarg instytucji na t. zw. fałszywe alarmy.

Zajęcie się taką akcją uświadomiającą należy bezwarunkowo do pola działania Kasy. Będzie ono też pożyteczniejsze dla społeczeństwa łódzkiego, niż n. p... polityka, która tak często w działalności Kasy Chor. zajmuje kardynalne miejsce, nie pozwalając na zajmowanie się innemi — konkretniejszemi dla ogółu sprawami!..

Rem.

Wszystkie instancje odmówiły

W okresie przedświątecznym sklepy będą otwarte tylko do godz. 7-mej.

Sprawa przedłużenia godzin handlu w okresie przedświątecznym została w dniu wczorajszym definitywnie rozstrzygnięta.

Mianowicie, stowarzyszenie kupców-detalistów otrzymało ze starostwa grodzkiego pismo treści następującej:

„W odpowiedzi na podanie z dnia 12 listopada b. r. w sprawie przedłużenia godzin otwarcia sklepów w czasie od 17 do 22 grudnia do godz. 9-ej, oraz pozwolenia na otwarcie sklepów w niedzielę dn. 23 grudnia od godz. 13-ej do 19-ej, komunikuję, że ze względu na brak podstaw prawnych nie możemy uwzględnić prośby stowarzyszenia, ponieważ rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej nie przewiduje możliwości przedłużenia godzin handlu w okresie przedświątecznym.

Równocześnie zawiadamiam, że stosownie do artykułu 11 ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu, w niedzielę 23 grudnia wszystkie sklepy mają być otwarte od godz. 13-ej do 18-ej, natomiast w wigilję święta Bożego Narodzenia t. j. 24 grudnia, sklepy muszą być zamknięte już o godzinie 18-ej.

Od tej decyzji wolno wnieść rekurs do urzędu wojewódzkiego w terminie dni 14.

(—) Strzemiński, starosta."

Po otrzymaniu powyższego pisma stowarzyszenie kupców-detalistów natychmiast wniosło do urzędu wojewódzkiego rekurs. Rekurs ten jednak nie odniesie już żadnego skutku, wobec stanowiska w tej sprawie ministerstwa spraw wewnętrznych.

Nadeszła mianowicie wczoraj wiadomość z centrali związku kupców w Warszawie, iż w odpowiedzi na interwencję w sprawie przedłużenia godzin handlu w okresie przedświątecznym, ministerstwo zakomunikowało, że **stoi na stanowisku przestrzegania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca b. r., wobec czego nie zamierza wydawać w tej sprawie żadnych specjalnych rozporządzeń.**

W ten sposób, sprawa powyższa została przesądzona. W roku bieżącym **sklepy nie będą otwarte w żadnym wypadku po godzinie 7-ej wiecz. (a).**

Choinki, świeczki, cacka gwiazdkowe

cieszą się coraz większym popytem na rynkach i w halach targowych

Niebawem ożywi się nieco i w śródmieściu.

Dwa tygodnie zaledwie dzielą nas od świąt Bożego Narodzenia, jednak cicho było dotąd zupełnie w handlu przedświątecznym. Nie było tego ożywienia, które zwykle już na miesiąc przed świętami poczynało panować w mieście. Nie było tego tradycyjnego ruchu, który rokrocznie 1 grudnia rozpoczynał się na rynkach i w halach targowych, nim w ostatniej dekadzie, w ostatnich dniach dziesięciu przenosił się do śródmieścia, do sklepów.

Wczoraj już się trochę ożywiło. Już rozbili swe namioty na rynkach sezonowi kupcy i już rozpoczęła się sprzedaż świeczek, tanich ozdób, sztucznego śniegu i innych niezbędnych rekwizytów choinkowych.

—Świeczki sprzedaję, prawdziwe świeczki stearynowe na choinki, świeczki!

— Cacuszka świecące, błyszczące, dla dorosłych i dzieci!

Nawoływania krzyżują się w powietrzu w halach targowych i na rynkach łódzkich. Tradycyjny handel przedświąteczny, acz z opóźnieniem, już się jednak powoli rozpoczyna.

Gromady sprzedawców zachwalają swe towary, drażniąc oczy blaskiem świecidełek choinkowych. Niektórzy z przechodniów już kupują coś nie coś, niektórzy oglądają wprawdzie, lecz odkładają kupno na później, inni zaś przechodzą szybko, prowadząc dzieci za ręce.

Pragnęliby i oni kupić cokolwiek dla dzieci, które wyrywają im się z rąk i oczy wypatrują na te wszystkie cudowności, lecz niestety, za skromnych zasiłków, trudno pozwolić sobie na podobny luksus. Trzeba zrezygnować z kupna.

Na rynkach wyrosły w ciągu dwóch dni formalne zagajniki. Sterty świerków i jodełek leżą, czekając na kupców — amatorów choinek.

Ceny narazie są dość wysokie, to też nauczeni doświadczeniem, ludzie niechętnie drzewka kupują. Wiedzą wszyscy, że im bliżej świąt — tem ceny spadać będą coraz bardziej, a w ostatnim tygodniu przedświątecznym spadną conajmniej czterokrotnie.

Ruch przedświąteczny na rynkach rozpoczął się już więc w dniu wczorajszym. Za kilka dni przeniesie się do sklepów w śródmieściu.

Czy ziszczą się jednak nadzieje kupców —podatki zaległe trzeba uregulować, nowe patenty wykupić — trudno przewidzieć... Liczą się wszyscy ze słabszym ożywieniem w handlu w roku bieżącym. Wpłynąć ma na to rzekomo rozporządzenie o nieprzedłużeniu godzin otwarcia sklepów w okresie przedświątecznym.

—s—

TEATR — MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Występy Karola Adwentowicza dobiegają końca. Znakomity ten artysta grać będzie jeszcze „Kupca weneckiego" w czwartek na przedstawieniu związkowem i w sobotę wieczorem; nadto w piątek o godz. 4.30 po południu dane będzie specjalne przedstawienie „Kupca weneckiego" dla młodzieży szkolnej z Karolem Adwentowiczem.

Bilety w cenie od 50 groszy do 5 zł. 50 gr. do nabycia w kasie zamawiań w cukierni Gostomskiego.

Dziś, we wtorek, jutro, w środę i w piątek wieczorem „Sekretarka pana prezesa" z Stefanją Jarkowską w roli tytułowej.

W środę i piątek ceny popularne.

PREMJERA GWIAZDKOWA DLA NAJMŁODSZEJ DZIATWY.

W niedzielę najbliższą o godz. 12 w południe premjera nowej 3-aktowej bajki dla dzieci „Długonosy karzełek i królewna Gąska".

Bilety w cukierni Gostomskiego.

PRZEDSTAWIENIE NA RZECZ „GNIAZDDA".

Uprzejmie przypominamy, że w dniu dzisiejszym odbędzie się w teatrze miejskim przedstawienie na rzecz Gniazda.

Nie wątpimy, że powszechnie znana działalność tej instytucji zachęci wszystkich do okazania poparcia.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru.

TEATR KAMERALNY.

Jutro, w środę, po raz ostatni kreować będzie Karol Adwentowicz tytułową rolę w komedji „Brzydki Ferrante".

D w czwartek i w piątezio kk-tśr,e ow wde,

Dziś, we wtorek, w czwartek i w piątek dowcipna komedja angielska Maugham'a „Czy Konstancja słusznie postępuje?" z L. Barwińską.

TEATR POPULARNY.

Dziś i codziennie „Jojne Firułkes", który pierwszymi spektaklami zapewnił sobie powodzenie i długie bytowanie. Efektowne i mocne sceny spotykają się z ogólnym aplauzem, tańce purymowe i piekarzy stale bisowane.

W sobotę i niedzielę „Jojne Firułkes" grany będzie po południu i wieczorem.

Bilety do nabycia w obu kasach teatru.

JUTRZEJSZY XI-ty KONCERT MISTRZOWSKI LABIA — FÖLDESY.

Słynna primadonna opery medjolańskiej „La Scala", Maria Labia, idealna śpiewaczka estradowa, zwana powszechnie „Carmen", która zarówno pod względem środków głosowych, jakoteż techniki wokalnej śmiało sięgać może po laury największych odtwórczyń oraz Arnold Földesy, wiolonczelista o światowej sławie, znany już muzykalnej Łodzi z poprzednich swoich koncertów, wystąpią wspólnie w dniu jutrzejszym, t. j. w środę, w Filharmonji na XI-tym abonamentowym koncercie mistrzowskim. Artyści przygotowali piękny i bogaty program. Będzie więc to uczta artystyczna w wielkim stylu. Początek koncertu o godz. 8.30 wieczorem.

KONKURS NA ZDROWE DZIECKO NA KIERMASZU „KPOPLI MLEKA".

Za najzdrowsze, najlepiej utrzymane, najpilniej doglądane dziecko „Kropli Mleka" w Łodzi uszczęśliwione matka, dostanie dyplom pierwszej klasy za swe staranne trzymanie się przepisów higjenicznych rozpowszechnionych przez stację Opieki nad Matką i Dzieckiem. „Kandydatów" wybiera każda stacje „Kropli Mleka" pośród swoich pupilów, a z tych, specjalna komisja złożona z d-ra Mogilnickiego, d-ra Knichowieckiego, d-ra Margulisowej d-ra Ładyńskiego oraz pań: wojewodziny aWndy Jaszczołtowej, Łukomskiej i Koralowej kwalifikuje 20 nagród.

Przy dźwiękach muzyki zasiądą mamy ze swemi pociechami na estradzie. Dla Towarzystwa będzie najlepszą nagrodą dobry wygląd dzieci i zmniejszająca się wśród nich śmiertelność. Matki, rozumiejące swe zadanie macierzyńskie, są świadome swych obowiązków i celów obywatelkami.

Z TOWARZYSTWA IM. „DANTE ALIGHIERI".

Dzisiaj, we wtorek, dn. 11 b. m., w lokalu miejskiej galerji sztuki dr. fil. T. Rozenblattówna wygłosi drugi z kolei referat z cyklu „Nieprzemijające wartości w literaturze italskiej".

Tematem dzisiejszego odczytu będzie Hrabia Ugolino, 33-a pieśń „Piekła" Dantego.

Wejście dla członków bezpłatne, dla gości — 1 zł.

Policjant oskarżony o zabójstwo.

Sąd skazał go na 1 rok domu popr.

W sierpniu bieżącego roku władze policyjne zostały zaalarmowane krwawemi zajściami przy ul. Franciszkańskiej.

Przed sklepem przy ulicy Franciszkańskiej 92 stała Michalina Winschówna ze swym: znajomym Mieczysławem Szymczakiem i Wacławem Dzięgielem.

Trójkę tą zauważył przechodzący ulicą posterunkowy Władysław Szymczak, ubrany po cywilnemu i jego kolega Korecki, który oświecił dziewczynę lampką elektryczną. Wówczas jeden z jej towarzyszy wszczął z nim sprzeczkę. W czasie awantury Winschówna

uderzyła w twarz posterunkowego Szymczaka.

Ten wydobył z kieszeni rewolwer i oświadczył jej ,że zrobi użytek z broni, jeżeli się nie uspokoi.

Towarzysze dziewczyny, którzy stanęli w jej obronie, poczęli wzywać kolegów, znajdujących się w pobliżu. W kilka chwil później cała ulica zaroiła się od tłumu. Szymczak znalazł się w niebezpiecznej sytuacji.

— Zabić łata! (policjant w gwarze bałuckiej) rozległy się groźne okrzyki.

Posterunkowy strzelił poraz pierwszy w powietrze. Z tłumu poczęto nań ciskać kamieniami.

Wówczas strzelił w tłum.

Stanisław Cieślak, apasz bałucki, znany pod pseudonimem „Gruby Stasiek",

padł trupem na miejscu.

Winschówna i Stanisława Czapla zostały ciężko ranne. Tłum wzburzony czynem policjanta chciał go zlynchować. Szymczak z pewnością nie uszedłby żywy, gdyby w tej chwili nie nadbiegł oddział policyjny z pobliskiego komisarjatu. Policja stoczyła energiczną walkę z tłumem i w rezultacie oczyściła ulicę.

Post. Szymczak po przesłuchaniu w urzędzie śledczym pociągnięty został do odpowiedzialności karnej. W dniu wczorajszym znalazł się on przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Kopaczewskiego i Blocha. Oskarżony na sprawie przyznał się, że strzelał do awanturników i twierdził, że

działał w obronie koniecznej.

— Tłum mnie zaatakował — mówił— chcieli mnie zabić, więc musiałem się bronić.

Kilku świadków twierdziło, iż Cieślak groził post. Szymczakowi toporkiem.

Posterunkowy Pawełczyk, który prowadził dochodzenie, stwierdza, że nie znalazł przy Cieślaku toparka, lecz nóż sprężynowy.

Prokurator Kubiak w dłuższem przemówieniu domagał się ukarania podsądnego, zgodnie z wnioskiem oskarżenia. Obrońca adw. Forelle dowodził, iż oskarżony działał w obronie koniecznej.

Sąd po dłuższej naradzie skazał Szymczaka na rok domu poprawy. **das.**

„DZISIEJSZA RODZINA — DZISIEJSZA SZKOŁA".

Tak brzmi tytuł odczytu, jaki wygłosi dn. 12 b. m. w środę o godz. 8-ej wiecz. w sali techników, Piotrkowska 102, znana mówczyni i publicystka, p. Janina Strzelecka. Aktualny temat i sympatja dla prelegentki łodzianki ściągną niewątpliwie liczną publiczność naszego miasta, któremu nieobce jest zainteresowanie kwestjami społecznemi.

Bilety w cenie 1 zł. są do nabycia w sekretarjacie techników od 4—7.

Turniej szachowy

o mistrzostwo m. Łodzi.

Z powodu meczu Warszawa — Łódź turniej szachowy o mistrzostwo m. Łodzi został odłożony. Dopiero w ubiegłym tygodniu zakończono przerwane partje, wyniki których były następujące: Regedziński wygrał bardzo ważną partję przeciwko Kremerowi, zabezpieczając sobie tem samem według wszelkiego prawdopodobieństwa pierwszą nagrodę; Szpiro uparcie walczył przeciwko Zajdemu o drugie miejsce (ale z końca jak twierdził pewien dowcipniś) i wygrał; poza tem zwyciężyli jeszcze Landau Szestakowskiego, Regedziński Frenkla, Mund Rozenbauma, Frydman Zajdego; partje Frydman— Regedziński, Appel — Frenkel, Zajde — Rozenbaum, Frydman — Frenkel zakończyły się na remis.

Stan turnieju według przegranych punktów przedstawia się mniej — więcej następująco: na czele stoi Regedziński (z 2 i pół przegranymi punktami), na drugiem miejscu Appel (3), na trzeciem czwartem, piątem i szóstem Kremer, Rozenbaum, Frydman, Landau (4), na siódmem Mund (5), na ósmem, dziewiątem i dziesiątem Frenkel, Najdorf i Hirszbajn (5 i pół), na jedenastem Szpiro (7 i pół), na dwunastem Zajde (8 i pół), na trzynastem Szestakowski.

Turniej zakończy się prawdopodobnie w bieżącym tygodniu.

Pozatem należy zanotować jeszcze sensację: w najbliższą sobotę, mistrz świata dr. Aljechin da jedyny wieczór gry symultanowej (jednoczesnej) z 30 przeciwnikami, przyczem 2 partje na ślepo.

Zapisy do udziału w grze przyjmuje sekretarjat Łódzk. Tow. Zw. Gry Szachowej codziennie do piątku od 5—8 po południu.

RADJOPROGRAM

WTOREK, 11 GRUDNIA.

11,56 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikaty. 15,00 — Komunikaty. 15,20 — Przegląd polityki międzynarodowej za m. listopad". 15,45 — Aktualja. 16,00 — Koncert płyt gramofonowych. 17,10 — Odczyt p. t. „Życie sportowe w miastach amerykańskich". — 17,35 — Transmisja odczytu z Katowic. 18,00 — Koncert popołudniowy kameralny. 19,00 — „Rozmaitości". 19,30 — Odczyt p. t. „Nad Notecią". 19.55 — Komunikat rolniczy. 20.30 — Koncert wieczorny kameralny. 22,00 — Komunikaty. 22,30 — Transmisja muzyki lekkiej.

Z TEATRU „ARARAT".

Obecny program „Araratu" p. n. „Łatki", cieszący się ogromnem powodzeniem, dzięki swemu humorowi i pogodzie, a zwłaszcza dzięki znakomitej grze zespołu długo jeszcze bawić będzie żądną prawdziwej wesołości publiczność.

Dziś i codziennie początek o godz. 9.30.

Niezwykła katastrofa na ulicach Łodzi

Chcąc ratować dziecko, przebiegające przez jezdnię, atleta—motorniczy wyrwał rączkę regulatora.

Wzmożony ruch kołowy i pieszy wymaga radykalnych zarządzeń.

Wczorajszy „Express" doniósł o strasznej katastrofie tramwajowej, jaka miała miejsce wczoraj rano przy zbiegu ulic 6-go sierpnia i ulicy Piotrkowskiej.

Szczegóły tej katastrofy, która faktycznie cudem tylko nie spowodowała krwawej masakry wśród pasażerów, przedstawiają się następująco:

Tramwaj nr. 14, właściwy sprawca katastrofy, prowadzony przez maszynistę Gurynowicza jechał pełnym biegiem od przystanku przy ul. Narutowicza w górę ul. Piotrkowskiej.

W pewnej chwili przez jezdnię przebiegł jakiś

mały chłopczyk.

Motorniczy, obawiając się, iż chłopiec wpadnie pod koła, złapał rączkę regulatora pragnąc wyłączyć prąd. Szarpnął nią jednak tak silnie, iż

wyrwał korbę zupełnie.

Chłopiec zdążył przebiec szczęśliwie, tramwaj jednak pędził szybko dalej, zbliżając się do przystanku przy ul. 6-go sierpnia. Motorniczy usiłował szybko założyć z powrotem rączkę regulatora. Nie było na to już jednak czasu.

Tramwaj nr. 14 wpadł z ogromną siłą na tramwaj dodatkowy 10-ki, która cofała się właśnie z rogu, ustępując miejsca wjeżdżającej w 6-go sierpnia 17-tce.

Zderzenie było tak silne, tylny peron 10-tki zosał prawie całkowicie oderwany od tramwaju i wisiał przytrzymywany jakąś ocalałą deską na dachu. Podłoga peronu była zupełnie wyrwana. Przed peron również był zmiażdżony siłą zderzenia, nadto

wyleciały wszystkie szyby,

raniąc pasażerów i przechodniów.

Ciężko pokaleczeni odłamkami szkła zostali: Pesa Szatyn, zam. ul. 6 sierpnia 33, Aron Bajgelman Pomorska 55, Antoni Czajkowski, Dworska 14, Bolesław Fred, Paryska 9. Pomocy udzieliło im pogotowie. Pozatem kilkanaście, pokaleczonych osób udało się do lekarzy prywatnych.

Przedni peron 14-tki również został niemal zupełnie rozbity.

Pasażerowie uratowani zostali cudem wepchnięci siłą zderzenia z peronu do środka wozu.

Ruch tramwajowy wstrzymany był do czasu usunięcia z toru zniszczonych wagonów, co trwało około godziny.

***

Katastrofa wczorajsza jest już trzecią z rzędu katastrofą tramwajową w ciągu krótkiego czasu. Musi więc budzić refleksje i nasuwać wrażenie jakichś niedokładności, które je powodują.

To dało nam asumpt do zwrócenia się do naczelnika ruchu kolei elektrycznej łódzkiej, p. Wróblewskiego, który wyjaśnił nam co następuje:

— Katastrofy ostatnie nie przedstawiają specjalnego niebezpieczeństwa i nie wskazują bynajmniej na to, że

są skutkiem jakiegoś zasadniczego błędu.

Poprostu w roku bieżącym ruch tramwajowy jest conajmniej o 30 proc. większy, aniżeli w roku ubiegłym.

Im zaś większy ruch — tem więcej wypadków tramwajowych.

W ubiegłym roku przewieźliśmy o jedną trzecią mniej pasażerów.—Przewoziliśmy mianowicie miesięcznie 4—5 miljonów, podczas gdy w roku bieżącym przewozimy do

8 miljonów pasażerów miesięcznie.

Tym samym kursuje znacznie więcej tramwajów. Czyż może więc być dziwne że wypadki są częstsze?

Motory przeglądane są i kontrolowane bardzo skrupulatnie i co pewien okres czasu. Mimo to, mogło się zdarzyć, że jakaś mikroskopijna śrubeczka wypadła w czasie biegu, wskutek tego regulator przestaje funkcjonować i wypadek staje się niemal nieunikniony.

Wczorajsze zaś zderzenie nie da się zaliczyć do żadnych znanych już kategorji katastrof. **Podobnego wypadku bowiem nie było jeszcze na świecie, był to pierwszy od czasu istnienia tramwaju elektrycznego.** Motor bowiem był w porządku najzupełniejszym, nic **nie** szwankowało, trudno było więc przewidzieć **nadzwyczajną siłę motorniczego, który, pragnąc uratować przebiegającego chłopca, wyrwał rączkę regulatora. Jest to faktycznie wypadek niespotykany.**

Przy okazji pragniemy jednak zwrócić uwagę na okoliczność bardzo ważną. Wczoraj tramwaj zderzył się z tramwajem. Jutro może się o tramwaj strzaskać taksówka, pojutrze zderzą się dwie taksówki. Chodzi o bezpieczeństwo ruchu ulicznego wogóle.

W pierwszym rzędzie —

wąskie przejazdy uliczne.

Łódź należy do rzędu tych nielicznych miast, które posiadają tak wąskie przejazdy, co z góry predystyneje do katastrof. Jednym z tych przejazdów—to właśnie zbieg ulic 6-go sierpnia i ulicy Piotrkowskiej gdzie

szyny tramwajowe leżą na samym chodniku.

Następnie nieuporządkowanie ulic bocznych, na których prowadzone są wszelkiego rodzaju roboty, powoduje koncentrowanie się całego ruchu kołowego na ulicy Piotrkowskiej.

Stąd powstają sztuczne zatory, stąd przejście przez ulicę połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia i stąd jakakolwiek, najdrobniejsza zmiana trasy, chęć zahamowania, zawrócenia — powoduje zderzenie taksówki i wozów. Te same okoliczności powodują też zatory tramwajów na przystankach i w następstwie wywołują katastrofy.

Ruch kołowy musi być uregulowany, ściśle według warunków ulicznych, główne arterje powinny być odciążone przez przerzucenie ruchu na ulice boczne — a wówczas dopiero zmniejszy się ilość wypadków ulicznych

S.

Wszystkie nowe domy

będą zbadane przez specjalną komisję budowniczych.

Dochodzenie w sprawie katastrofy budowlanej przy Alejach 1 maja trwa w dalszym ciągu.

P. wojewoda Jaszczołt powołała specjalną komisję, w skład której wchodzą inż. Woźnicki, zastępca dyrektora okręgowej dyrekcji robót publicznych, przedstawiciele władz wojewódzkich, magistrackich i policji.

Komisja ta rozpocznie szczegółowe badanie przyczyn katastrofy przy Alejach 1 maja, podda gruntownej analizie budulec, a więc cegłę, cement i t. d.

Informują nas, że władze po ujawnieniu rzeczywistych sprawców katastrofy, pociągną ich do surowej odpowiedzialności karnej.

Niewątpliwie już w najbliższych dniach dochodzenie zostanie zakończone. Dowiadujemy się również, ż specjalna komisja powołana przez odnośne władze, rozpocznie **badanie wszystkich wznoszonych obecnie w Łodzi budowli.** Komisja ta ma za zadanie stwierdzić, **czy nowe domy są budowane ściśle według zatwierdzonych planów i czy przedsiębiorcy nie stosują jakichś oszczędności, mogących zagrażać bezpieczeństwu publicznemu.**

Miejmy więc nadzieję, iż dzięki energicznym krokom władz, na przyszłość katastrofy budowlane w Łodzi nie będą już miały miejsca.

Społeczeństwo łódzkie, które dotychczas jeszcze nie ochłonęło po wstrząsającej piątkowej katastrofie, domaga się jaknajszerszej akcji zapobiegawczej! Musimy wreszcie otrzymać gwarancję iż w nowych, budujących się jeszcze domach będziemy mieli zapewnione bezpieczeństwo!

***

W dniu wczorajszym został zwolniony z zajmowanego stanowiska inż. Krzeczkowski, kierownik inspekcji budowlanej.

Jak się dowiadujemy, powodem zawieszenia, a następnie zwolnienia inż. Krzeczkowskiego przez komisję dyscyplinarną był fakt, iż inż. Krzeczkowski w jednym z domów przy ulicy Piotrkowskiej **zatwierdził plan nadbudówki wbrew przepisom budowlanym.**

Smierć w wannie.

Służąca zmarła podczas kąpieli.

W dniu wczorajszym wydarzył się straszny wypadek w domu nr. 54 przy ul. Piotrkowskiej. U zamieszkałych tamże państwa Drapiszów pełniła od dłuższego czasu obowiązki służącej 32-letnia Antonina Krulak. Do obowiązków jej należało między innemi przyrządzanie co tydzień wanny dla państwa, przyczem sama, po wykąpaniu się wszystkich, korzystała z kąpieli.

Wczoraj wieczorem o godzinie 10-ej Antonina Krulak, jak zazwyczaj, weszła do łazienki w celu wykąpania się, zamykając drzwi na klucz. Upłynęła blisko godzina, a służąca nie opuszczała łazienki. Wówczas zaniepokojeni chlebodawcy zaczęli pukać do drzwi, a gdy służąca nie reagowała **ogarnęła ich trwoga.**

Zawezwali dozorcę, który otworzył drzwi łazienki. Oczom wkraczających przedstawił się wstrząsający widok: na dnie wanny pełnej wody leżała Antonina Krulak nie dając znaku życia. Gdy próby przywrócenia jej do przytomności nie dały żadnego rezultatu zawezwano pogotowie, którego lekarz stwierdził **zgon nieszczęśliwej służącej.** Powiadomiono niezwłocznie policję, która wdrożyła energiczne dochodzenie.

Dziś rano zwłoki tragicznie zmarłej kobiety przewiezione zostaną do prosektorjum miejskiego przy ulicy Łąkowej, gdzie poddane zostaną sekcji w celu ustalenia przyczyny zgonu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa zachodzi tu **wypadek ataku sercowego w wannie napełnionej wodą o zbyt wysokiej temperaturze.**

Aptekarz ukradł.

Aresztowano go w Łodzi i odstawiono do Kalisza.

Onegdaj policja śledcza w Łodzi dokonała niezwykłego aresztowania. Aresztowanie można nazwać niezwykłem ze względu na osobę przestępcy.

Przed niedawnym czasem urząd śledczy w Łodzi został powiadomiony telefonogramem z Kalisza, że na terenie naszego miast ukrywa się prawdopodobnie niejaki Antoni Jan Wisławski, który ścigany jest przez policję, ponieważ popełnił defraudację w kwocie 10.000 złotych.

Wisławski, człowiek zamożny, współwłaściciel apteki w Cekowie w pow. kaliskim, wystarał się o prawo prowadzenia w tejże miejscowości agencji pocztowej. Władze nie czyniły mu trudności w uzyskaniu pozwolenia na prowadzenie agencji, ponieważ jako obywatel cieszył się nieposzlakowaną opinją. Na ręce Wisławskiego, jako agenta pocztowego, wpływały mniejsze i większe kwoty pieniężne, które następnie przekazywał adresatom. Pewnego dnia Wisławski znalazł się w posiadaniu pokaźnej sumy 10.000 złotych. Tego samego dnia zbiegł w niewiadomym kierunku.

Powiadomiona przez poszkodowanych o defraudacji policja wdrożyła energiczne poszukiwania, które, jak już nadmienialiśmy, uwieńczone zostały pomyślnym wynikiem. Występnego współwłaściciela apteki odstawiono do Kalisza do dyspozycji sędziego śledczego. (W)

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

B. P.

SALOMONA WASSERMANA

a w szczególności p. Rabinowi Posłowi Brotowi, p. Prezesowi Gminy Żydowskiej Steinmanowi, p. Bolesławowi Szepsowi, p. Prezesowi Rady Miejskiej m. Tomaszowa Maz. Dzięciołowskiemu, p. adwokatowi Hirszprungowi, p. delegatowi „Keren-Hajesod“ Rozenbergowi, składają serdeczne podziękowanie pozostali w nieutulonym żalu

Żona, Dzieci i Rodzina.

Wyrazy szczerego współczucia składamy Szefowi Naszemu z powodu przedwcześnie zgasłej siostry Jego

B. P.

GENI BENCZKOWSKIEJ

Współpracownicy i Majstrowie firmy **JAKÓB LANDO.**

Sprawa o alimenty.

Była żona przemysłowca otrzyma 2 tysiące zł. miesięcznie

W dniu wczorajszym zapadł wyrok w sensacyjnej sprawie o alimenty jednego ze znanych i b. zamożnych przemysłowców łódzkich.

Sąd postanowił, iż przemysłowiec ów ma płacić byłej żonie 2000 złotych miesięcznie wstecz od dnia 10 maja r. b., płatnych 10-tego każdego miesiąca z 10 proc. za zwłokę od każdego uchybionego terminu.

Alimenty obowiązany jest płacić żonie do czasu zwrotu połowy majątku, któ ra jej przysługuje na podstawie umowy przedślubnej, z której wynika iż majątek uzyskany w czasie małżeństwa jest ich wspólną własnością. —d—

WYJAŚNIENIE.

Powołując się na sprawozdanie prasowe z posiedzenia kupców branży winno-kolonjalnej, które odbyło się dnia 29. 11. 28. i na którem postanowiono zaprosić „oskarżoną“ firmę Bracia Ignatowicz na dzień 3 grudnia r.b. na wspólne posiedzenie celem „usprawiedliwienia“ swego postępowania, podajemy do ogólnej wiadomości:

1) że żadnego obowiązującego cennika na towary kolonjalne i wina na rynku łódzkim niema i być nie może;

2) że, sprzedając posiadane na składzie towary taniej niż w innych tego rodzaju przedsiębiorstwach, nie prowadzimy nieuczciwej konkurencji, ponieważ nie sprzedajemy po cenie kosztu lub niżej ceny kosztu;

3) że na wspólnem posiedzeniu dnia 3 b. m. oświadczyliśmy, iż w żadnym razie nie pozwolimy sobie narzucić innej kalkulacji niż dotychczas stosowana. Dewiza: Wielki obrót — Mały zysk będzie nadal wytyczną naszego dalszego postępowania.

Bracia Ignatowicz.

SPROSTOWANIE.

W ogłoszeniu z dn. 8 b. m. firmy Władysław Ratner, Skład Blachy Miedzianej i Różnych Metali, Łódź, ul. Sienkiewicza Nr. 29 błędnie podano: „Poleca ze swego składu blachy i taśmy..... **aluminiowe, gładkie i ołowiane“...** zamiast **„aluminiowe — gładkie i ryflowane i ołowiane“ i Płyty miedziane do opalarki (Sauegerplatten)** zamiast **„Saengeplatten“......** dostarczam podług zamówień wprost z walcowni i hut“ — co niniejszem prostujemy.

Z głębi serca płynące

Bóg zapłać

wyraża wszystkim znajomym i przyjaciołom, którzy oddali ostatnią posługę nieodżałowanej naszej żonie i matce

b. p.

Gustawie Steinhauerowej

osobliwie zachowa wdzięczność czcigodnym lekarzom PP. Adamowi Landauowi i Dawidowi Altermanowi za nadwyraz gorliwą i sumienną pomoc oraz za troskliwe traktowanie zmarłej podczas długotrwałej choroby

Stroskana Rodzina

Eksmisja P. K. U.

z gmachu przy ul. Nowo-Targowej 18.

W dniu wczorajszym wydział cywilny sądu okręgowego w Łodzi rozpatrywał sprawę z powództwa właściciela przy ul. Nowo-Targowej 18 przeciwko P.K.U. w Łodzi, mieszczącej się w powyższej posesji oraz szeregowi oficerów zamieszkałych tamże, m. i. szefowi D.O.K. Łódź, majorowi Koryckiemu, majorowi Habowskiemu, pułk. Kuczyńskiemu i Dobrowolskiemu o eksmisję.

Na mocy umowy zawartej dnia 21 listopada 1924 r. między właścicielami posesji przy ul. Nowo-Targowej 18, Jan kielewiczem i Rozenem, a skarbem państwa (kierownictwo rejonów inżynieryj no-saperskich), właściciele wyżej wymienionej posesji wynajęli do dnia 1-go stycznia 1928 r. nieruchomość przy ul. Nowo-Targowej 18 z zastrzeżeniem 6-miesięcznego wymówienia jednej ze stron przed ekspiracją umowy.

Z uwagi na to, że czynsz roczny był dość wysoki, bo wynoszący 50.000 złotych, tutejsze dowództwo okręgowego korpusu wymówiło zajmowany dom na 6 miesięcy naprzód. Jednocześnie toczyły się pertraktacje o zmniejszenie czynszu.

Z uwagi na to, że szereg oficerów i podoficerów zawodowych był bez pomieszkania, władze wojskowe skorzystały z przysługującego im prawa na podstawie ustawy o ochronie lokatorów i rozdzielili część zajmowanej ruchomości 21 osobom zaś resztę domu zajmowała nadal P.K.U. Zaznaczyć należy, że rozdziału tego dokonano dnia 31 grudnia u. r. t. j. ostatniego dnia obowiązywania umowy.

Zarządzenie władz wojskowych właściciele wspomnianej posesji zaskarżyli, lecz rekurs ich został odrzucony, a tem samem wprowadzeni do posesji przy ul. Nowo-Targowej 18 wojskowi zgodnie z ustawą zostali uznani jako lokatorzy pod ochroną ustawy o ochronie lokatorów.

Pomimo upływu terminu P. K. U. nie opuściła zajmowanego lokalu. Na rozprawie sądowej pełnomocnik powodów żądał wyeksmitowania P.K.U. i oficerów. Pełnomocnik skarbu państwa wno sił o oddalenie powództwa z uwagi na toczące się rokowania. Po przemówieniach stron **sąd ogłosił wyrok na podstawie którego postanowił wyeksmitować skarb państwa, w osobie P.K.U. z zajmowanego lokalu, co zaś do zamieszkałych, postanowił powództwo oddalić. Wyrok został opatrzony rygorem tymczasowego wykonania. (p).**

Dyżury aptek.

Dziś, w nocy, dyżurują następujące apteki: M. Epsztajna (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozensztajna (Cegielniana 12) S-rów Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15).

Pozatem stale dyżurują następujące apteki: H. Dutkiewicza (Zgierska 97), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75). A. Bussego (Rzgowska 59). (Wid)

Firmie „Łódzka Fabryka Aksamitu i Pluszu“ z powodu zgonu

b. p.

NATANA SZYFMANA

wyrazy najgłębszego współczucia składa

Z. Geysfeld.

„Splendid“.

—:—

Jad miłości.

Ciekawie przeprowadzona nić przewodnia tego filmu ilustruje historję obłędu człowieka żelaznej woli i niespożytej energji, pod wpływem „Jadu miłości“. Akcja, zbudowana na silnych fundamentach, oddana została w obrazach pełnych napięcia i wymowy. Reżyser umiejętnie scementował poszczególne fragmenty filmu, uzmysławiając podłoże przy użyciu środków wybitnie dramatycznych.

Tempo filmu, powolne w pierwszych aktach, wzmacnia się w miarę rozwoju akcji i dochodzi do punktu kulminacyjnego w scenach końcowych nacechowanych grozą i pewnym nawet demonizmem (szał bohatera). „Jad miłości“ odbiega od szablonu filmów morskich, dzięki oryginalnemu tematowi i ciekawemu ujęciu. Inscenizacja poszczególnych momentów świetna. Reżyser wydobył z tematu jego najistotniejsze walory kinowe, które uwydatnił w sposób nieledwie zamaszysty (burza, bunt na okręcie, walka na szczycie masztu, obłęd kapitana i t. d.).

Ramon Navarro stworzył wspaniałą postać młodego herosa. Joan Crawford czarowała urokiem kobiecości. Na specjalną uwagę zasługuje kreacja Ernesta Torrence'a, artysty posiadającego wybitny talent interpretacyjny.

CHANUKOWY RAUT TOWARZYSKI W „WIZO“.

W sobotę, dn. 15 grudnia zrzeszenie kobiet żydowskich „Wizo“ urządza w salach Stow. Handlowców, Al. Kościuszki 21, raut pełen niespodzianek, z bardzo urozmaiconym programem oraz tańcami.

Wejście dla członków i wprowadzonych gości.

Bilety do nabycia u pani lek. den. Remikowej, Narutowicza 2 i pani Spektorowej, Piotrkowska 107.

P. S. Z powodu bliższego rautu herbatka towarzyska w środę nie odbędzie się.

KURJER HANDLOWY

ILUSTR. REPUBLIK Łódź 11 grudnia 1928

System Coolidge'a na ul. Zawadzkiej.

Przed kilku dniami został odczytany w senacie i kongresie amerykańskim adres pożegnalny prezydenta Coolidge'a. Jeśli wspomnimy o tym fakcie wewnętrznej polityki amerykańskiej, to czynimy to dlatego, iż zawiera on lapidarne streszczenie zasad całej polityki skarbowej oraz gospodarczej Stanów Zjednoczonych.

Coolidge powiedział:

„Zamiast błędnego koła wzrastających wydatków, powodujących zwiększenie podatków i zmniejszenie się dochodów z kapitałów i zarobków zastosowaliśmy system zmniejszonych wydatków, dzięki któremu można było zmniejszyć podatki i zwiększyć dochody i zarobki. Ta formułka wyraża najwyższy stopień konstruktywnej ekonomji i jest kamieniem węgielnym naszego dobrobytu. Od zasad tych nie możemy odstąpić i muszą być one kontynuowane".

Gdy porównamy tę prostą formułkę, wygłoszoną przez Coolidge'a, z polityką skarbowo-ekonomiczną państw Europy środkowo-wschodniej, to musimy dojść do przekonania, iż system ten opiera się na wręcz odmiennych zasadach. Dzisiaj nie można wszelkich dolegliwości, braku organizacji, nieprawidłowości spychać na karb wojny. Bądź co bądź znajdujemy się w 11-ym roku od zakończenia wojny światowej i w 8-ym roku od pokoju ryskiego.

Idziemy jednak zupełnie inną, a niestety fałszywą drogą aniżeli wskazana przez Coolidge'a. Jeśli nasze stosunki weźmiemy pod uwagę, to stwierdzić trzeba, iż budżet pęcznieje z roku na rok, dochód społeczny nie zwiększa się, i jest bardzo nierównomiernie opodatkowany. Warstwy społeczne, wykazujące największą sprawność gospodarczą, ponoszą nieproporcjonalnie wyższe ciężary aniżeli warstwy, zdobywające swój dochód z mniejszym nakładem ryzyka i pracy. O obniżeniu podatków narazie nie słychać, a zmniejszenie stopy podatku obrotowego jest posunięciem, obliczonem raczej na efekt, aniżeli posiadającem realne znaczenie.

Innemi mówiąc słowy w przeciągu 9 lat nasza polityka gospodarcza nie umiała zdobyć się nawet na zdefinjowanie hasła o konieczności wzmożenia dochodu społecznego przez stworzenie jaknajszerszych możliwości zarobkowych dla przedsiębiorców i pracowników. Mimo że rząd Marszałka Piłsudskiego uświadamia sobie tę konieczność, podwładne organy skarbowe prowadzą nadal politykę wzmożonego ucisku podatnika.

U nas nie rozumie się faktu, iż jedynie zapewnienie odpowiedniej marży zarobkowej kapitałowi przemysłowemu i handlowemu oddziała samo przez się na podwyższenie się wpływów skarbowych. Nie przez podpisanie stopy podatkowej lecz przeciwnie przez jej obniżenie sprawić można ten „cud".

Jeśli świadomość ta przeniknęła do umysłów odpowiedzialnych kierowników naszej skarbowości, to jej organy wykonawcze przyzwyczajone do inflacyjnego wymierzania podatków, nie przyjęły dotąd tego sposobu rozumowania.

Przykładów daleko nie trzeba szukać, gdyż Łódź ma ich pod dostatkiem.

Pożegnalny adres Coolidge'a, którego najważniejszy ustęp, lapidarnie sformułowany, zawiera całą tajemnicę dobrobytu amerykańskiego, nie jest niczem innem, jak starą zasadą francuskiej doktryny skarbowej, zakazującej „zabijania kury, znoszącej złote jaja".

Jak zaznaczyliśmy, skarbowe władze lokalne, nie wykazują odpowiedniego zrozumienia i cała ich polityka świadczy o czemś wręcz odwrotnem. Dlatego też Łódź domagać się musi przeprowadzenia radykalnych zmian personalnych, zwłaszcza w resorcie podatkowym łódzkiej izby skarbowej.

Hasło to będzie jednym z naczelnych postulatów naszego miasta, jaki pod adresem rządu skierujemy w okresie zbliżających się świąt. Nieustające skargi na sposób urzędowania oddziału bilansowego oraz innych referatów wydziału podatkowego słyszy się w takich rozmiarach, iż **Łódź, jako podarunku gwiazdkowego, domagać się będzie od rządu radykalnej sanacji w tej dziedzinie.** Zmiany personalne, jakie dotychczas tam, z wiadomych zresztą względów przeprowadzono, są niewystarczające, podobnie jak urzędnicy, których nam przysłano na zamianę, są zupełnie nieodpowiedni.

Czyszczenie noworoczne nastąpić musi w łódzkiej izbie skarbowej w tak radykalny sposób, aby doszczętnie wytrzebiono wszystkie te jednostki, które pod lekkomyślnie nadużywanem hasłem rzekomych interesów państwa, wyrządzają ogółowi, a przez to i państwu jak największe szkody.

ab.

Rozwój gospodarczy Francji.

Angielski attache handlowy w Paryżu, J. R. Cahill, ogłosił niedawno sprawozdanie o rozwoju gospodarczym Francji w r. 1928, odznaczające się wielką jasnością i znajomością materjału, co wobec braku publicystyki gospodarczej we Francji rzadko się spotyka. Sprawozdanie to przedstawia rozwój gospodarczy Francji jako doskonały i ostatecznie obala twierdzenie, jakoby Francja ciągle jeszcze cierpiała skutkiem ran zadanych przez wojnę światową.

Sprawozdanie zawiera po pierwsze charakterystykę ogólnej sytuacji gospodarczej w jesieni bieżącego roku. Wskazuje, iż z wszystkich państw europejskich jednak tylko Francja od czasu przełamania kryzysu światowego w r. 1920/21 znajduje się w nieprzerwanym stanie prosperacji gospodarczej. Tylko w r. 1927 w związku ze stabilizacją waluty nastąpiło lekkie załamanie konjunktury, bardzo jednakże prędko zostało pokonane. Podniesienie produkcji ograniczone było jedynie wskutek braku sił roboczych, tak, że zaangażowano dużo sił z zagranicy. W roku 1928 rozpoczął się nowy okres wielkiej pomyślności gospodarczej, który doprowadził do rekordowego stanu zatrudnienia.

W dalszym ciągu sprawozdanie zajmuje się dziełem finansowem Poincare'go. Podaje historję francuskiego bilansu państwowego przed i po stabilizacji. Jako szczególnie istotne podkreśla fakt, iż udało się pospłacać długi państwa w Banku Francuskim, a pozostałe długi skonsolidować. Takie powodzenie finansowe możliwe było tylko dzięki znacznemu obciążeniu podatkowemu płatników francuskich — obciążenie to obliczone w złocie wyraża się cyfrą około dwukrotnie większą niż przed wojną.

Co do wpływu stabilizacji na ceny to nie udało się go referentowi stwierdzić, — prawdopodobnie z powodu znanej niedokładności odnośnych francuskich statystyk. Doświadczenie bowiem wykazuje, iż ceny podniosły się i rozpoczęła się nawet akcja, mająca na celu podniesienie płac w związku z podrożeniem artykułów spożywczych. Rok 1928 określony jest jako nowy okres w francuskiej polityce celnej. Francja powróciła do zasady państw najbardziej uprzywilejowanych; przeprowadziła też nową klasyfikację taryfy celnej. Zasadniczo obstaje Francja przy swym protekcjonistycznym systemie celnym na tym punkcie zgadzają się wszystkie partje. Bardzo duże postępy od czasu stabilizacji poczyniono w rozbudowie zakładów produkcji. Za ministerjum Poincare'go wypracowano na szeroką skalę zakrojony plan wyzyskania narodowych sił produkcyjnych, oparty częściowo na niemieckich dostawach reparacyjnych. Zamierzona jest budowa portów i kanałów, urządzeń elektrycznych, kabli, przewodów telefonicznych itd.

Bardzo ciekawe są wiadomości o postępach kartelizacji i trustów w przemyśle. Koncentracja osiągnęła we Francji bardzo wysoki stopień. W przemyśle chemicznym np. produkcja i kontrola jednoczą się w jednej albo dwuch rękach. Tak samo mniej więcej jest we wszystkich przemysłach ciężkich: kontrola przeszła do nielicznych towarzystw akcyjnych. Można również skonstatować rozszerzenie systemu filjalnego banków częściowo przez objęcie banków lokalnych. Z drugiej strony również organizacja robotników posunęła się poważnie naprzód.

W dziedzinie handlu zagranicznego sprawozdanie stwierdza także znaczny postęp. Podczas gdy import fabrykatów pozostał bez zmiany, to eksport ich znacznie się podniósł. Obliczony w złocie podniósł się eksport w porównaniu z r. 1913 o 4,36 miljardów franków, import zaś tylko o 2,34 miljardów. Bilans paltniczy musi być również określony jako pomyślny. Jako przykład podaje sprawozdanie wzrost wpływów z turystyki we Francji. W roku 1927 liczba turystów wyniosła 1,8 milj., w r. 1928 jeszcze więcej.

W notesiku businessmana.

Łódź, 11 grudnia.

WZROST ZAPASU WALUT I DEWIZ wykazuje bilans Banku Polskiego za ostatnią dekadę listopada b. r. Znamiennym jest jednoczesny wzrost portfelu wekslowego, co wskazuje na fakt iż dyrekcja Banku nie zamierza stosować restrykcji a outrance. Poszczególne ważniejsze pozycje bilansowe rozwijały się następująco: Baknoty, dewizy i należności zagraniczne wzrosły o 9,1 milj. zł. do sumy 701,8 milj. zł. Portfel wekslowy wzrósł o 10,3 milj. zł. (623,3 milj. zł.) Pożyczki zabezpieczone papierami wzrosły o 2,2 milj. zł. — (85,8 milj. zł.)

Natychmiast płatne zobowiązania (523,9 milj. zł) i obieg biletów bankowych (1,269,7 milj. zł.) wzrosły łącznie o 29 milj. zł. do sumy 1,802,7 milj. zł. Inne pozycje bez większych zmian.

BANK HANDLOWY W WARSZAWIE UZYSKAŁ 2 MILJONY FUNTÓW szterlingów kredytu specjalnego zagranicą na udzielenie pożyczek pod zastaw zboża. Bank uzyskał na te operacje zezwolenie rządowe. Pożyczki wydawane będą rolnikom w stosunku 50 proc. wartości zastawu zboża w ziarnie, a 25 proc wartości zboża w stertach. Oprocentowanie ma wynosić 10 proc. w stosunku rocznym. Spłata pożyczki — w dwu ratach do 1 lipca 1929 r.

Operacje te przyczynią się do przypływu kapitału obrotowego na wieś.

CENY ZBÓŻ głównych w ubiegłym tygodniu wynosiły przeciętnie na giełdzie towarowo - zbożowej w Warszawie za 100 kg.: — pszenicy: złot. 44,75, żyta — 36,72. Jak widać istnieje obecnie pewna stabilizacja cen zbóż na naszym rynku.

Z OSOBISTEJ INICJATYWY Prof. BARTLA podjętej w czasie zwiedzania Paryża — jak już pisma doniosły — hale centralne w Paryżu zamówiły próbny transport wieprzowiny polskiej. Po przybyciu do Paryża pierwszego transportu próbnego ma być zawarta umowa na dalsze transporty w sumie ogólnej 800.000 dolarów, czyli przeszło 7 miljonów zł.

1,367,689,299,45zło tych wpłynęło ogółem do kas kolei państwowych w roku gospod. 1928-29 z tytułu przewozu osób, bagażu, towarów i poczty. Wydatki eksploatacyjne wyniosły 1,137,233,760,90 złotych. — Jak widać suma dochodów p. kolei państwowych odpowiada już niemal całkowitej **cyfrze polskiego obiegu pieniężnego.**

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ

GOTÓWKA: Dolary —.—. CZEKI: Holandja 258.28, Londyn 43.25.75—43.25.25, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.84, Praga 26.42.25, Szwajcarja 171.78, Wiedeń 125.41, Włochy 46.71, Marka niemiecka 212.52.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 134.50, Bank Handlowy 120, Bank Polski 175.50, 175.75, 175.50, Bank Zarobkowy 81, Spiess 215, Czersk 4, Firley 55, Ciechanów 23.60, Węgiel 99, 98.75, 99, Cegielski 44.25, 45, Lilpop 41, 40.25, Modrzejów 33.50, 33, Ostrowieckie Serja B. 99, Rudzki 44.50, Starachowice 38, 37, Haberbusch 225.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka inwestycyjna 109, 107, 107.75, Pożyczka stabilizacyjna 92, Dolarówka 100, 99, 99.50, 5-proc. konwersyjna 67, 5-proc. konwersyjna kolejowa 60, Kolejowa 102.50, 8-proc. Banku Gospodarstwa Krajowego 94, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 48.25, 47.75, 4 i pół proc. m. Warszawy 48, 5-proc. m. Warszawy 54 8-proc. m. Warszawy 69.50, 8-proc. m. Łodzi 62.50, 62.75, 5-proc. m. Radomia 47.50.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 7 grudnia. Bawełna amerykańska. Styczeń 10.43, luty 10.44, marzec, kwiecień 10.45, maj 10.47, czerwiec, lipiec 10.44, sierpień 10.35, wrzesień 10.25, październik 10.17, listopad 10.12, grudzień 10.43, loco 10.63.

Liverpool, 7 grudnia. Bawełna egipska. Sak. Styczeń 37.30, marzec 37.70, maj 38, październik 38.25. Ashmouni: luty 23.12, kwiecień 23.60, czerwiec 24.02, październik 24.40, grudzień 22.61.

Nowy Jork, 7 grudnia. Bawełna amerykańska. Loco 20.40. Otwarcie: styczeń 20.18—19, marzec 20.19—22, maj 20.14—15, lipiec 19.90—91, październik 19.38—39, grudzień 20.22—28. I notowania środkowe: styczeń 20.19, marzec 20.24—25, maj 20.18, lipiec 19.90, październik 19.37, grudzień 20.27. II notowania środkowe: styczeń 20.16—18, marzec 20.21—23, maj 20.16, lipiec 19.88, październik 19.36—38. Zamknięcie: Styczeń 20.19—20, luty 20.22, marzec 20.24—25, kwiecień 20.20, maj 20.17—19, czerwiec 20.04, lipiec 19.90, sierpień 19.78, wrzesień 19.57, październik 19.42, grudzień 20.26—29.



W ubieralni Pani

nieodzćwna jest woda kolońska "4711". Wytworna Pani uważa swoją toaletę za skończoną dopiero wówczas, gdy owiewa ją miły zapach "4711".

Prawdziwa tylko z marką ochronną "4711" (Etykieta Niebiesko-Złota). Wyrabiana od r. 1792 według własnego oryginalnego przepisu zawsze tej samej niezrównanej dobroci.



№ 4711. Eau de Cologne

Wytwarzana całkowicie w kraju przez generalnego zastępcę na Rzeczpospolitą Polską: firmę Zygfryd Bochner i S-ka, Dziedzice.

Swięta

Bożego Narodzenia

w

KASINO-HOTEL SOPOTY

Najładniejszy hotel nad brzegiem morza Bałtyckiego

Kasyno-Sopoty Roulette-Baccara

Wolne miasto Gdańsk.



ZIMNO

i ostre powietrze wysuszają skóre

Tylko krem tualetowy nie suchy i nie tłusty, a doskonale przenikający pory skóry.

Crème Simon

może dać naskórkowi elastyczność, potrzebną do przeciwstawienia się surowości zimy.

Crème, Poudre & Savon Simon
PARIS

Lokal biurowy

do wynajęcia od stycznia, całe pierwsze piętro, 13 ubikacji z kurytarzem pośrodku, powierzchnia 479 m. kw., centr. ogrzewanie, elektryczność. Wiadomość Targowa 63.

Maszynę do pisania używaną lecz w dobrym stanie **kupię**

Oferty z ceną i marką pod „HALDA"

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobieta
W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem.
Gabinet światło-leczniczy.
Kosmetyka lekarska.
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

Porada 3 złote.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin etc.) operacje, opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na mieście.
Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.
W niedziele i święta do godz. 2 po p.

„Czystość"

Piotrkowska 44, telefon 67-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, roterowanie oraz sprzątanie biur i poko
Czyszczenie szyb

Na raty i za gotówkę!

Otomany, Kozetki, Materace. Tapczany Krzesła wyściełane i dębowe oraz klubowe garnitury poleca najtaniej:
Zakład Tapicerski
G. LEWKOWICZ, Konstantynowska 24
P. S. Długoterminowe spłaty. Dla urzędników 30% rabat.

Buchalter-korespondent

na **niewymówionej** posadzie w fabryce pończoch pragnie takową zmienić od Nowego Roku.
Oferty sub. „Wymagania skromne".

DR. MED.
A. Gotlib
akuszer ginekolog
Piotrkowska 26, Telefon 77-50
Przyjmuje od 4—7 pp.

Porcelanę

przyjmuje do reperacji zarówno wyroby z marmuru i kości słoniowej. Wykonanie trwałe i tanio. Piotrkowzka 82 prawa of. 4 wejście I piętro, Wattenberg tel. 65-92.

Hotel „Klukas". Potrzebny jest chłopiec do posług hotelowych. Wiadomość w kantorze Cegielniana 64 11

Dr. med.
S.
NEUMARK
Choroby skórne i weneryczne leczenie lampą kwarcową
Moniuszki 5. telef. 70-50.
Przyjmuje od 1—2 i od 7—8, panie od 3—4.

CASINO CASINO

Dziś i dni następnych!

Dramat purpurowych namiętności, nienasyconych porywów zmysłów i białej dziewczęcej czystości. Romans mężczyzny o burzliwej przeszłości z subtelną, niewinną arystokratką

TAJNY KURJER

W roli tytułowej genjalny **Iwan Mozżuchin** oraz demoniczna **Lil Dagover** i słoneczna **Agnes Petersen.**

Na burzliwem tle rewolucji lipcowej, w chaosie awantur erotycznych i intryg zazdrości pierwsza miłość uroczej markizy do człowieka, który zamordował własną kochankę — rozkwita najpiękniejszemi barwami ofiarności i poświęceń.

Orkiestra pod kier. L. Kantora. **Początek seansów o godz. 4.30 po poł.**

OGŁOSZENIE.

Dziś dnia 11-go grudnia 1928 roku o godz. 7-ej wieczorem punktualnie odbędzie się w lokalu Centralnego Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Województwa Łódzkiego w Łodzi. przy ul. Piotrkowskiej 10

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Stowarzyszenia

z następującym porządkiem dziennym:

Wybór dwuch radców do Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.

Uwaga: W myśl art. 23 statutu Stowarzyszenia. Walne Zgromadzenie ważne jest w pierwszym terminie bez względu na ilość obecnych

Zarząd Centralnego Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Województwa Łódzkiego.

Dziś. we wtorek. dnia 11 grudnia r.b. w lokalu Klubu Towarzyskiego przy Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi. ul. Piotrkowska 73, odbędzie się

Towarzyska gra w lotto

Wstęp wolny dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

Początek o godz. 9-ej wieczór.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi.

Łódzkie Tow. Zwolenników Gry Szachowej

Łódź, Moniuszki 1.

W sobotę. dnia 15 grudnia b. r. o godz. 6 wiecz.

Mistrz Swiata Dr. ALJECHIN

da **jedyny** wieczór gry symultanowej (jednoczesnej) z **30-ma** przeciwnikami przyczem **2 partje na ślepo** w lokalu Łódzkiego Towarzystwa Zwol. Gry Szachowej.

Zapisy do udziału w grze przyjmuje sekretarjat klubu codziennie do piątku od godz. 5-ej po poł. do 8-ej wiecz.

OGŁOSZENIE.

Podajemy do wiadomości, że dnia 1 grudnia r. b. w naszej Filji, przy ul. Piotrkowskiej No. 26 skradzione zostały następujące dokumenty:

1) weksle protestowane:

Wystawca.	Miejsce płatn.	Zlecenie.	data płatności	suma zł.
Sz. Pelc	Kowel	M. Friedman	5/7 1928 r	150.—
L. Cukierman	Stopnica	I. Cukierman	30/6 „	250.—
„ „	„	„ „	15/7 „	250.—
Trachtenberg i S-ka	Skurcz	M. Friedman	21/4 „	100.—
„	„	„ „	29/4 „	300.—
A. S. Geler	Warszawa	„ „	13/4 „	218.10
M. Kajzer	Sosnowiec	„ „	27/9 1927 r.	200.—
„ „	„	„ „	3/10 „	300.—
„ „	„	„ „	10/9 „	244.—
Kajzer	„	„ „	7/9 „	150.—
„ „	„	„ „	25/9 „	400.—
F. Frajzylber	Biała Podl.	„ „	15/12 „	490.—
D. Kislowicz	Rzeszów	„ „	5/1 1928 r	300.—
„ „	„	„ „	15/1 „	250.—
I. Gross	„	A. Gross	23/2 „	399.20
G. Blumberg	Wilno	M. Friedman	22/1 „	300.—
Sz. Szubert	Kraków	A. Biederman	31/7 „	350.—
Zach. Szwarcblatt	Kowel	M. Friedman	15/4 „	440.—
W. Hildesheim (Łódź)	„	„ „	15/10 „	110.28
Zach. Szwarcblatt	„	„ „	10/9 „	400.—
„ „	„	„ „	30/9 „	324.65
Sz. Oszri	Dzisna	„ „	5/11 „	157.20
B. H. Zynger	Lublin	„ „	31/10 „	140.—
B-cia Werses	Wilno	„ „	10/11 „	673.83
S. Gross	Sosnowiec	„ „	12/12 1927 r.	200.—
A. Szabad	Wilno	„ „	28/8 1928 r.	160.—
„ „	„	„ „	15/6 „	300.—
„ „	„	„ „	20/6 „	100.—
Lieba Rozenberg	Stryj	F. Rozenberg	26/7 „	300.—
„ „	„	„ „	17/8 „	300.—
Sz. Kiperband	Ludwipol	M. Friedman	30/12 1927 r.	1.000.—
Fr. Dajcz	Hrubieszów	„ „	30/6 1928 r.	700.—
„ „	„	„ „	31/7 „	300.—
„ „	„	„ „	15/8 „	478.50
Ch. Grynberg	Fordon	I. Grynberg	15/7 „	143.—
„ „	„	„ „	24/6 „	200.—
„ „	„	„ „	10/8 „	380.—
„ „	„	„ „	20/8 „	300.—
N. Bar	Kowel	M. Friedman	25/5 „	200.—
„ „	„	„ „	25/5 „	200.—
„ „	„	„ „	20/6 „	300.—
„ „	„	„ „	20/6 „	300.—
„ „	„	„ „	30/6 „	199.60
M. Ch. Ciechanowski	Warszawa	„ „	11/11 „	633.20
L. Rozenberg	Stryj	F. Rozenberg	22/7 „	200.—
L. Malacki	Widze	M. Friedman	9/5 „	150.—

2) listy gwarancyjne:

ekspedycji „Spedpol" za Braci Werses, Wilno, na zł. 2.344.—
„ „Poltrans" A. Szabad, Wilno, „ „ 165.55
„ Monczyk i Kramarz, za B. Wiernik, Brześć n/B. „ „ 278.10
„ N. Dembiński i S-ka za E. Wajsenblum, Warszawa, „ „ 946.—
„ „ „ „ „ „ „ „ „ „ 664.75
„ „ „ „ „ M. Ch. Ciechanowski, „ „ „ 900.—
„ Express Lubelski, wystawiony na I. Lewina, za I. Lewinsohna, Lublin „ „ 435.—
„ Eximpol, za M. Fertiga, Tarnów, „ „ 1.200.—
para Grajwer, za I. Weinstein, Kowel, „ „ 344.—
„ Weinstein, za B. Berman, Brześć n/B. „ „ 584.70
eksped. N. Dembiński i S-ka, za M. Ch. Ciechanowski, Warszawa, „ „ 633.20

3 weksle.

kilka weksli z żyrem firmy M. Ch. Ciechanowski, Warszawa na sumę w przybliżeniu „ „ 950.—
1 weksel z wystawienia I. Kleinmana, Osiek, z żyrem P. Hoffman, pł. 5/1 1929 r. „ „ 258.—

4) kwity zaliczeniowe:

ekspedycji Beninzon, Brodecki i S-ka, na I. Muler, Wilno na zł. 1.205.—
„ „ „ „ „ „ „ „ „ 832.—
„ Eximpol, na S. Bohrer, Tarnów, „ „ 380.—
„ Jakób Wald, na H. Tugenhaft, Rzeszów, „ „ 495.80
„ Eximpol, na J. Cukierman. Kraków, „ „ 1.500.—
„ Jelin i Rudomin, na I. Izaksohn, Libawa dol. 180.
„ Transport na W. Perelmuter, Warszawa, na zł. 450.—

Powyższe dokumenty unieważniamy i ostrzegamy przed nabyciem.

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO - HANDLOWE WŁÓKIENNICZE
B. N. LITWIN, Spółka Akcyjna
Łódź, ulica Piotrkowska 207.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

PEUGOT 11 HP. 6-osobowy, kompletne elektryczne urządzenie, nowolakierowany, do sprzedania. Obejrzeć moż na Wejkert, Wysoka 31. 11

PARLOFON z stolikiem, szwajcarski, mechanizm mało używany, okazyjnie do sprzedania. Alfred Haake, Wólczańska 169 m. 19. 11

WYKWINTNĄ bieliznę damską, męską, pończochy, skarpetki, rękawiczki i trykotaże I i II gatunku poleca firma „Bon-ton". Łódź, ul. Zielona nr. 6. Ceny konkurencyjne. 31.1.29.

KARAKUŁOWE palto modne okazyjnie do sprzedania. Kilińskiego 141 m. 6, od 2—4 i 8—9 w.

SKORZYSTAJCIE z niebywałej okazji! Bardzo tanio bo w mieszkaniu, koszule damskie z widzewskiego płótna tylko 5 zł. Pomorska Nr. 87, Lipszyc. 16

Z POWODU wyjazdu do sprzedania budka z węglem w śródmieściu; nadaje się na inny interes. Wiadomość: Kilińskiego 7, u dozorcy.

MAGIEL w dobrym stanie na wynos sprzedam. Wólczańska 37, poprzeczna oficyna, parter.

NA WYPŁATĘ!!! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Crep-de-chine, Popelina. Rypsy. Wełniane towary we wszystkich kolorach. Aksamit. Flanele, aksamity na szlafroki. Jedwabne szale. Pończochy, Skarpetki. Śniegowce. Parasolki. Torebki. Rękawiczki. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44.

SPRZEDAM urządzenie sklepowe, półki szafa i dwa kontuary z biurkiem. Rzgowska 52 m. 6, od 5—9. 13

MŁODY, bronzowy, czystej rasy doberman do sprzedania. Zawadzka 1 mieszk. 11 11

PIANINA, fortepiany nowe, używane pianino Seilera, fortepian Beckera, poleca Chodkowski, Sienkiewicza 25. 11

Lokale

2MAŁE pokoje z centralnym ogrzewaniem tylko na biuro w śródmieściu od gospodarza do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Z. O. 250". 11

ŁADNIE umeblowany pokój przy inteligentnej rodzinie dla izraelity do wynajęcia. Wiadomość: Gdańska 37, m. 8 do godz. 5 po poł. 11

2 POKOJE potrzebne od Nowego Roku nieumeblowane, duża sala i gabinet, w centrum miasta nie wyżej 1 p. przyzwoite wejście. Tel. 60-36 od 9 do 12 i od 4—6. 11

MIESZKANIA, lokale pokoje umeblowane poszukuje i poleca Biuro agent. „Polruch". Traugutta 4. Tel. 41-01.

POKÓJ w nowoczesnym domu dla solidnego pana do wynajęcia. Ul. Gdańska 67 m. 12.

POKÓJ z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Konstantynowska 30 m. 34.

JEDEN lub dwa pokoje od 1 stycznia do wynajęcia dla pana. Nowo-Cegielniana Nr. 12 m. 6.

2 POKOJE z kuchnią, przytem ładny sklep nadający się na biuro przy ulicy Dzielnej do odstąpienia. Wiadomość: tel. 62-66, między 5—7 pp. 13

POKOJU skromnie umeblowanego z pościelą w pobliżu Piotrkowskiej i Andrzeja poszukuję od 1. I. 29. Oferty z podaniem miesięcznej ceny do Republiki pod „Magister".

PRZYJMĘ dwuch panów na mieszkanie. Wiadomość: J. Neufeld, ul. Piotrkowska 58.

POSZUKIWANY umeblowany pokój dla pracującego małżeństwa w centrum Oferty sub „515" do adm. Republiki.

UMEBLOWANY pokój przy rodzinie oddam izraelicie (tce), Piotr. 117-36 8

DUŻY słoneczny pokój frontowy do wynajęcia, wyłącznie izraelitom. Cegielniana 14. fr., II p., m. 9.

Peugeot

We czwartek 13 grudnia b. r. przyjedzie do Łodzi Dyrektor fabryki

Peugeot

celem zademonstrowania najnowszego modelu sześciocylindrowego samochodu.

Zainteresowani zechcą zgłaszać się do przedstawicielstwa w firmie

Auto-Dom Mobile
Łódź, Piotrkowska 175, tel. 25-06.

Przedstawiciel

obeznany w branży płaszczy gumowych na Woj. Warszawskie i Łódzkie

poszukiwany

Zgłoszenia pisemne oraz świad., fotogr. i refer. skierować pod adresem:

„Pepege" T. A. Grudziądz.

KONCESJONOWANE KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH POLSKA Y. M. C. A.



otwierają w dniu 6-go grudnia bież. roku nowy kurs

dla Pań i Panów.

Kancelarja przyjmuje zapisy od 9—12 i od 14—20

Al. Kościuszki 68, tel. 22-90.

UWAGA! Kurs obejmuje: teorję, praktykę warsztatową, oraz 35 jazd na samochodach 6-cio cylindrowych „ESSEX" i „BUICK"

Posady

ZDOLNA krawcowa szyje bardzo ładnie palta, suknie. Przerabia futra i czyści. Poszukuje szycia w domach prywatnych. Oferty pod „A. 1".

POTRZEBNA zaraz zdolna fryzjerka i fryzjer męski. Ul. Piotrkowska 189.

CHŁOPIEC na posyłki zdolny, ponad lat 18, potrzebny. Dobre świadectwa wymagane. Fabryka pończoch „Sther" Gdańska 40.

BUCHALTER - bilansista, siła pierwszorzędna, korespondent polsko - niemiecki, reguluje zaległości, sporządza bilanse, przyjmie zajęcie na godziny, lub całodzienne. Oferty sub: Łódź, skrytka pocztowa 310. 12

BUCHALTER - bilansista i korespondent, przyjmie stałą posadę lub zajęcie dorywcze — nowe księgi lub bilansowanie. — Of. do Republiki „Zet". 12

POTRZEBNY chłopiec do składu lamp. Piotrkowska 37.

POTAZEBNA fryzjerka do ondulacji. Sienkiewicza 52.

POTRZEBNY chłopiec lat 15 do sklepu nafty, ul. Piotrkowska 286.

SZOFER mechanik z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Of. pod „Szofer A. B. C.".

SAMOTNY poszukuje posady w firmie w charakterze magazyniera lub na praktykę w draparni. Oferty skł. do adm. Republiki „P. 86".

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia Nr. 42. Kursy wyuczają listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 30

TECHNIK i stroiciel fortepianów K. Fulde, przyjmuje strojenie i wszelkie reperacje. Gdańska 112, 8—11—13. 13 13-ej. 13

POTRZEBNE zdolne podręczne do pracowni sukien. Ł. Olejniczak, Piotrkowska Nr. 200. 12

POTRZEBNI monterzy na roboty kabelkowe elektrotechniczne i dwuch chłopców do praktyki. B. Sabela, ul. Suwalska nr. 7.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO udziela rutynowana nauczycielka Janina Mindeltortowa. Godz. zgłoszeń od 2—4 i od 8—9 Konstantynowska nr. 32, m. 21. 30

STUDENTKA udziela lekcji. Ceny bardzo przystępne, Piotrkowska 16, mieszkania 26. 12

UDZIELAM lekcji polskiego języka, literatury, historji, poprawiam wymowę. Zastać można od 2—4, Jabłonkowa, Zachodnia 36, I p. front. 11

W CIĄGU miesiąca i pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko, wyucza praktycznie na samodzielnego buchaltera - bilansistę rzeczoznawca z wyższem wykształceniem i kontrol. syndyk. przemysł. Kończącym świadectwa. — Informacje 7—9 rano i wieczór. Piotrokwska 183, I piętro 9

MAGISTER PRAW poszukuje lekcji; zakres gimnazjalny; świetne rezultaty. Telefon 47-19.

DR. MED.
S. KANTOR
Specjalista chorób Skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena światło-leczniczy.
ul. Piotrkowska 144 róg Ewangielickiej
Tel. 29-45.
Przyjmuje: od 8-2 6-8. Dla pań oddzielna poczekalna od 5-6 pp.

Dr. med.
Lubicz
Cegielniana 43
Tel. 41-32.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5—8 w.
Dla pań od 3—5 oddzielna poczek.

Dr. med.
Sommer
ul. 6-go Sierpnia (Benedykta) 16.
chor. skórne dróg mocz. weneryczne i kobiece.
Przyjmuje od 9 do 12. przed poł. i od 6 do 9
panie od 5—6
w niedziele i święta od 10 do 12-ej.

Doktór
Wołkowyski
Cegielniana 25.
Telefon 26-87
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz 8—10, 12—2 i 4—8 w niedz. i święta 9-1 Dla pań od 4—5 oddzielna poczekalnia.

RUTYNOWANA nauczycielka, udziela lekcyj, przygotawia do egzaminów, specjalna metoda dla dzieci niezdolnych. Ceny niskie. Oferty „Studentka".

Rozmaite

CHOROBY serca, astma Sanatorjum „Salus" Dr. Kupczyka, Kraków, Szujskiego 11.

GŁUCHOTA uleczalna. Fenomenalny wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Sami się wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę na żądanie wysyła bezpłatnie Eufonja. Liszki koło Krakowa. 20

BEZINTERESOWNIE! Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna", skrzynka pocztowa 571. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę

WYDAJĘ smaczne domowe obiady po cenie przystępnej, Zawadzka nr. 15, mieszk. 12. 11

ZWOLENNICZKĘ kina i teatru, panne o miłej powierzchowności, poszukuje młody człowiek samotny do towarzystwa w godzinach wieczorowych. Oferty do Republiki pod „Samotny".

„NIE - ŁODZIANKA" ma list w Republice.

„MARYLA" zechce odebrać list z Republiki pod swoją starą szyfrą.

PANNA młoda, subtelna, inteligentna (izr.) pozna solidnego kulturalnego pana. Sub „Karnawał".

PANA szatyna z niedzielnego pop. vi ve'o clocku z Savoyu prosi o wiadomość visavis pod „Rozwódka".

MIŁA, subtelna, lat 38, szukam przyjaciela. Oferty „Spóźnione ciche szczęście..."

Zagubione dokum.

ZGUBIONO w Banku Spółek Zar. weksel na sumę zł. 160, płatny 16/12 1928. Wystawca Sz. Reichert w Gollnie, żyranci Sz. Guterman, Ch. Mintzberg i A. I. Piotrkowski. Zastrzeżenia zrobione. Łaskawy znalazca odda za wynagrodzeniem. Izak Goldin, Przejazd 19.

ZGINĘŁA matrykuła, wydana przez Gimnazjum Miejskie Kempińskiemu Dawidowi.

ŁAKIER DO PAZNOKCI
POPY-LIBERTI
NAJLEPSZY

OGŁOSZENIE O LICYTACJI.

Wydział Powiatowy Sejmiku Łódzkiego podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 21/XII-28 r. o godz. 10 rano w posesji przy ul. Towarowej 25/27 (Karolew) odbędzie się licytacja 7-mio osobowego samochodu marki „Steyr" (limusina).

Licytacja rozpocznie się od sumy zł. 10.000.— wzwyż.

Informacyj udziela Wydział Powiatowy Sejmiku Łódzkiego (Łódź, ul. Piotrkowska 100, II piętro, pokój Nr. 11)

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta (—) A. Rżewski.

Guma indyjska

na podeszwy, również gotowe gumowe podeszwy na ludowe pantofle w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych

poleca

Eichenbaum i Fajgenbaum,

Warszawa. Franciszkańska 22. tel. 404-79

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć: Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicę zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 9.00 złotych.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI I NADESŁANE: 20 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy — Najmniejsze zł. 1.20. poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.